

Tekst 3: *Z życiem naprzód do Gdyni!*, „Gryf Kaszubski”, R. 1(1932), nr 7, s. 1-2.

### **Z życiem naprzód do Gdyni!**

Po niezliczonych bojach od czasów pierwszych książąt pomorskich, po wielu klęskach, po wielu zwycięstwach i znowu klęskach, wreszcie po długiej niewoli pruskiej zawitała do ziemi kaszubskiej, acz niestety niecałej, radość połączenia z Macierzą Polską, a z tą radością triumf odzyskanego Morza!

Chciejmy dobrze zrozumieć, co znaczy odzyskane morze. To nie to morze dawne, pochłaniające setki ofiar za trochę ryb i kawałek suchego chleba, w ciężkim, śmiertelnym trudzie, w niebezpieczeństwie życia zdobyty – to morze nowe, nasze, polskie, opanowane, posłuszne, życiodajne, będące źródłem bogactw narodowych.

A że te bogactwa idą, mało jeszcze, ale idą, to sprawił port własny, port Rzeczypospolitej – Gdynia.

Chciejmy dobrze zrozumieć: na czoło miast pomorskich, miast kaszubskich wysunęła się maleńka do niedawna jeszcze – dziś wielka i coraz większa Gdynia.

Gdynia – nowa stolica Kaszub.

Przesunęły się dzieje pomorskie – czci godne i wspomnień godne – dzieje książąt pomorskich, dzieje Gdańska, Oliwy, Belgardu, Świecia, Sartowic, Nakła, Raciąża – nowe idą dzieje, słoneczne dzieje Kaszub nowych, odrodzonych. A ośrodkiem tych dziejów – nowa stolica Kaszub, nowy gród, nowy port, nowa siła – Gdynia.

Usłyszmy jej głos, nawołujący do pracy na teraz i na przyszłość, obiecujący szczęście i powodzenie. Idźmy tam nowe tworzyć życie, nową tworzyć moc.

Przeludnia się wieś, nie może ziemia wyżywić wszystkich synów i wszystkie córki, idźmy tam nad morze. Tak dzieje się wszędzie dziś na świecie: nadmiar ludności odpływa ze wsi do miast, do ośrodków handlu, przemysłu.

Nie zaszywajmy się w lasach, idźmy do Gdyni, wszak to nasza Gdynia, wspólna i kaszubska, i przede wszystkim niech się stanie kaszubską.

Robotnik, rzemieślnik, kupiec, inteligent z prowincji, wszyscy, kto żyje, kto może, niech spieszy do Gdyni, niech ją zdobywa, tę naszą skarbnicę i kuźnię narodową.

Niech ma charakter kaszubski, niech nie będzie zbiorowiskiem połamanych egzystencji, niech będzie skupieniem ludzi zdrowych, mocnych, nieugiętych, tu zrodzonych, pracujących, rzetelnie i prawo myślących.

Idźmy, Kaszubi, do Gdyni, nadajmy miastu moc i kość pacierzową!

Niech zginie Smętek – oto hasło dnia dzisiejszego:

Idźmy z życiem naprzód do Gdyni!

I „Gryf” nasz tam zdąża, bo:

Nie ma Kaszub bez Polonii,

A bez Kaszub Polski!